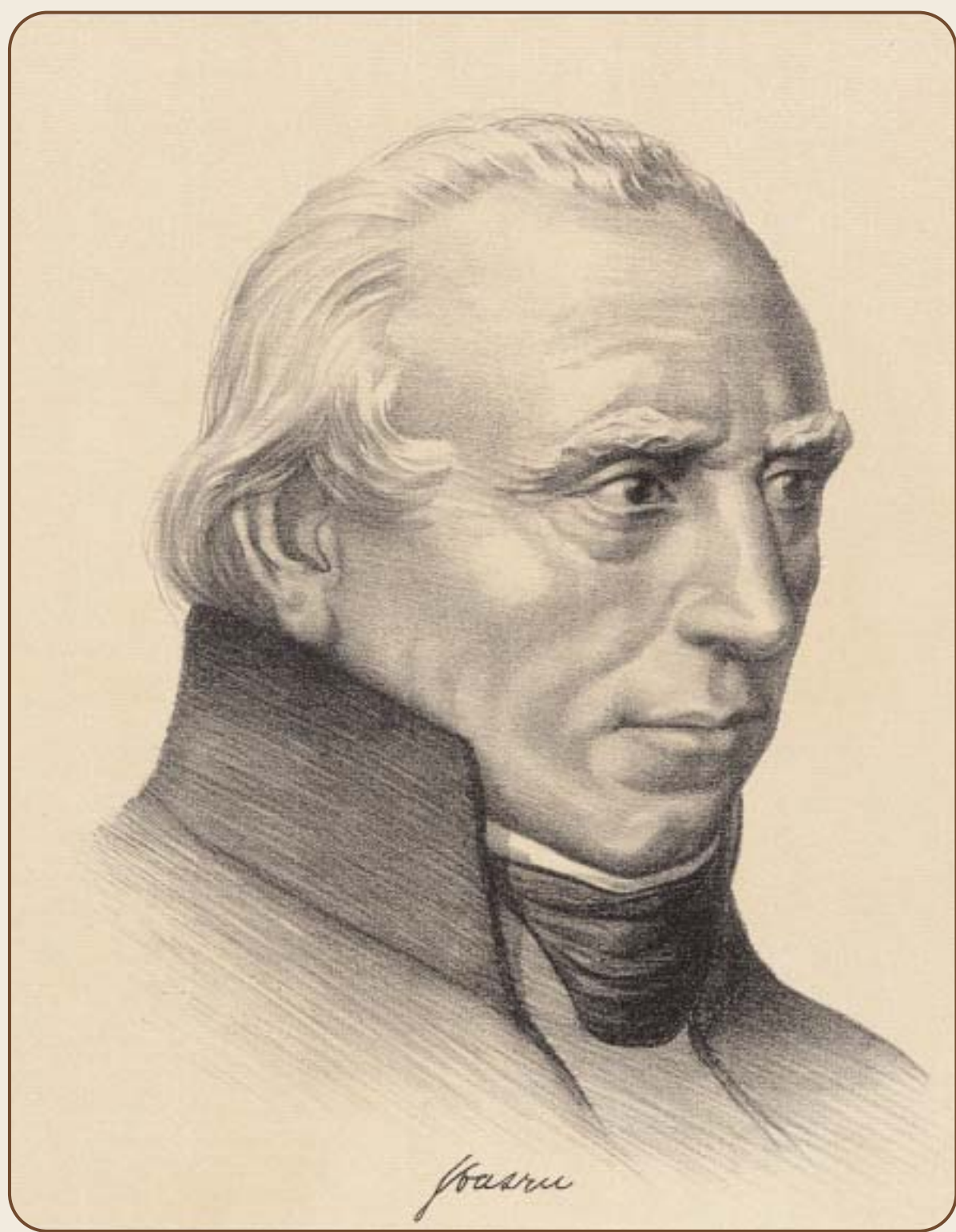


STANISŁAW STASZIC

Stanisław Staszic (1755-1826), uczonek, filozof, przyrodnik, pisarz polityczny, ksiądz; jeden z najwybitniejszych przedstawicieli polskiego oświecenia; w okresie Sejmu Czteroletniego działacz obozu reform, walczący o utrzymanie niezawisłości narodowej; rzecznik interesów mieszczaństwa i chłopów; po rozbiorach prowadził działalność na rzecz rozwoju gospodarczego kraju oraz w dziedzinie nauki i oświaty; od 1808 prezes Towarzystwa Przyjaciół Nauk, 1807-12 członek Izby Edukacyjnej i Dyrekcji Skarbu, 1810-12 członek Rady Stanu Królestwa Polskiego, 1815-24 członek Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego; od 1824 minister stanu; współorganizator Uniwersytetu Warszawskiego (1816) i Szkoły Akademiczno-Górnicznej w Kielcach; jego zbliżenie do słowianofilstwa znalazło swój wyraz w rozprawie *Myśli o równowadze politycznej w Europie* (1815), a koncepcje dotyczące dziejów ludzkości – w poemacie *Ród ludzki* (1819-20).



S. Staszic, rys. Adam Grabowski, Biblioteka Narodowa w Warszawie

Ideę zrzeszenia narodów europejskich wyraził Staszic w poemacie historyczno-dydaktycznym *Ród ludzki* oraz w dołączonych do niego *Uwagach*. Myślą przewodnią poematu i uwag jest przekonanie, że naturalnym kierunkiem cywilizacyjnego rozwoju ludzkości jest dążenie do realizacji idei zrzeszenia narodów. Takie zrzeszenie, według Staszica, ma gwarantować każdemu narodowi jego odrębność i zachowanie własnego języka, ale zarazem winno mieć wspólną konstytucję, wspólny system miar i pieniędzy, a także własne siły zbrojne, by bronić granic Europy. Staszic przypomina, że w dziejach Europy podejmowano już kilkakrotnie, zawsze bez powodzenia, próby realizacji idei zrzeszenia narodów: od starożytnych Greków, poprzez cesarzy rzymskich aż do władców z obszaru germańsko-romańskiego. Jego zdaniem, szansę na sukces miałyby dopiero inicjatywa wychodząca z kręgu świata słowiańskiego.

Ku zrzeszeniu ludów Europy

Z tych zasad cywilizacji jeszcze dotąd nierozwiniętą zostaje się ostatnia instytucja, najistotniejsza, zewnętrzne związki krajów stanowiąca; chcę mówić zrzeszenie się narodów. Ta zasada w postępie społeczeństw cywilizację uzupełnia; ona wszystkim powyższym w stowarzyszeniach się ludzkich ustawom już rozwiniętym nada trwałości sankcję. [...]

Ogólnie duch wyłączeniowości był najszkodliwszym w stowarzyszeniu się ludzi [...]. Duch wyłączeniowości wszędzie jest główną zaporą w każdym kroku cywilizacji; on mniej widoczną, a przecież najgwałtowniejszą jest tamą do złączenia, do zjednoczenia się narodów. W całych dziejach rodu ludzkiego największe zło zadawał człowieczeństwu duch wyłączeniowości ziemi, urodzenia, obrony, religii i duch wyłączeniowości handlu.

Z nich ten ostatni najdłużej i najuporczywiej trwać będzie; on największe stawia zapory przeciw rozwinięciu się ostatniej dopełniającej cywilizację zasady, przeciw zrzeszeniu się narodów. [...]

Więc rozpoczęcie się po czwarty raz cywilizacji Europy nastąpi tą razą przez największy na tej ziemi naród Sławian. On w końcu upornych zetrze, a natura na ich proach przez Sławian zrzeszenie Europy ludów uści.

Ród ludzki, 1819-20, [cytat z:] *Uwagi do rodu ludzkiego* [w:] *Pisma filozoficzne i społeczne*, t. 2, Kraków 1954, s. 217-218, 223.

Plac Kopernika w Warszawie, Muzeum Narodowe w Warszawie

